

O tym, jak to socjalista przez Skoczów maszerował. Z kart historii Śląska Cieszyńskiego

Data publikacji: 1.11.2021 20:00

Gdy 17-letni Janek w patriotycznym zrywie ruszał z Lubelszczyzny na Powstanie Listopadowe, najprawdopodobniej nie sądził, że po upadku powstanie będzie musiał uciekać na emigrację. Tak trafił na Śląsk Cieszyński.



Zdjęcie poglądowe. Fot. KR/Ox.pl

Gdy walki zakończyły się klęską powstańców, Jan Wincenty Mazurkiewicz wyruszył w stronę Galicji, aż trafił na Ziemię Cieszyńską. - ***Późno w noc o słotnej porze, zmoczeni do nitki zdążyliśmy do Skoczowa. Zawieziono nas do kiepskiej oberży, naślano słomy we dwóch stancjach i tym sposobem kazano spoczywać 80 ludziom. Pierwsi, co zdążyli, usadowili się jako tako, my zaś, co na ostatku jechali, kiedy przybyliśmy do oberży, znaleźliśmy najgorsze przyjęcie. Ani spać, ani jeść dostać nie można było, wszystko naprzód skonsumowano, a niepodobna było głodnym na wozie nocować, bo zimno i deszcz lał jakby z cebra*** - pisał w "Krótkim rysie pamiętników podróży z Galicji austriackiej do Francji południowej, w roku 1832 odbytej, spisane go w czerwcu 1832 r."

Wydaje się jednak, że krótki pobyt w trytonowym grodzie wspominał później dobrze. - ***Mimo zakazu oficera konwojującego transport i mimo czujności rozstawionych czat niemieckich, wymknęliśmy się z kolegą Reyzerem z 3. Ułanów cichaczem i zapukaliśmy do pierwszego lepszego domu. Wybornie trafiliśmy. Był to bogaty sukiennik, Ślązak, nie zapomniał jeszcze gadać po polsku. Gościnnie i ochoczo nas przyjął. W pierzynach po uszy spaliliśmy. Ładne jego córki ciekawie nas badały o wszystko, co jest polskim. Płakały biedne dziewczęta nad niedolą naszą*** - dodawał w swoich wspomnieniach.

Ostatecznie Mazurkiewicz trafił do Francji, gdzie dołączył do Towarzystwa Demokratycznego Polskiego - jednego z najważniejszych stronnictw politycznych Wielkiej Emigracji, utworzonego w marcu 1832 roku. Jako jego emisariusz utworzył Związek Narodu Polskiego, tajną lewicową organizację niepodległościową, działającą w Królestwie Kongresowym. Wraz z dwoma innymi działaczami: Edwardem Dembowskiem i Henrykiem Kamieńskim - wyznającymi tak zwany socjalizm utopijny - planowali przygotowanie trójzaborowego powstania, które miało się odbyć w 1844 roku. Plany te jednak spełzyły na niczym - ZNP zostało zdekonspirowane rok wcześniej przez rosyjską policję, działając jednak później w ograniczonym zakresie do 1850 roku.

Źródła: [1](#), [2](#), [3](#), [4](#), [5](#).